Nr. 29 (429) WARSZAWA, WTOREK 29 STYCZNIA 1946 R. (B) Cena numeru 2 złote

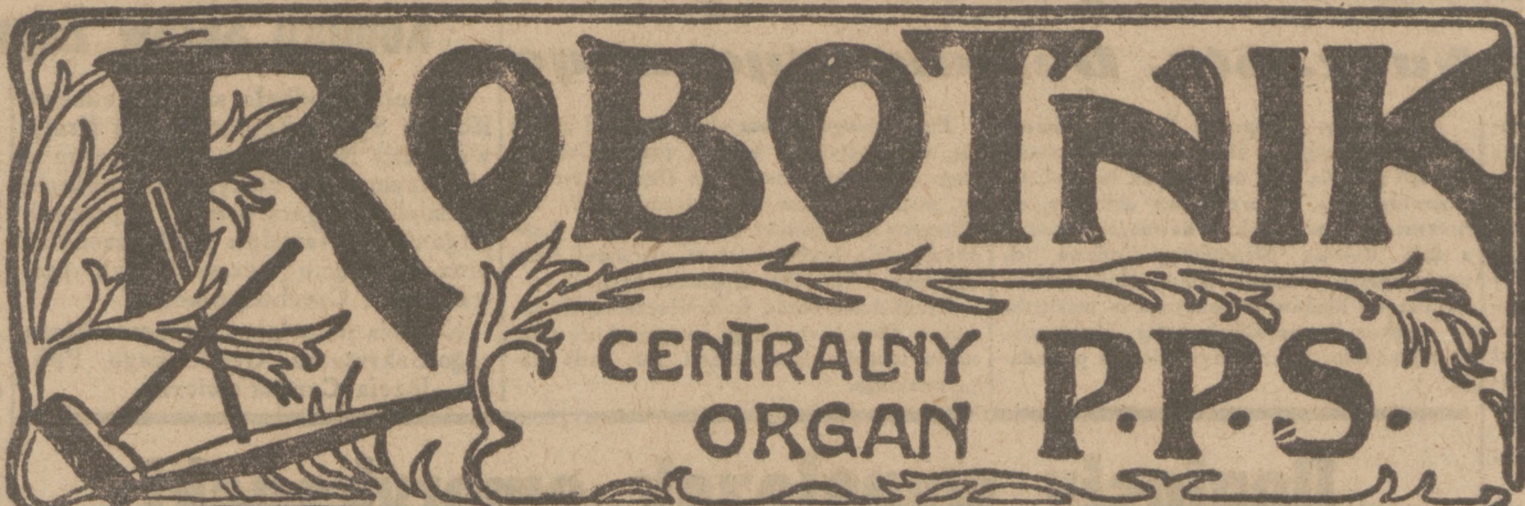
Rok 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. I-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja: WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

Redaktor naczelny	8.85-01
Sekretarz redakcji	8.85-02
Redakcja miejska	8.85-06
Administracja	8.85-04
Drukarnia	8.85-05

Sprawa Spletta

Przed sądem specjalnym w Gdańsku rozpoczyna się niecodzienna sprawa. Na ławie oskarżonych zasiada biskup Kościoła Katolickiego — ksiądz Splett, oskarżony o popełnienie szeregu ciężkich zbrodni wobec narodu polskiego.

Powołany na swe stanowisko na skutek protekcji hitlerowskiego senatu Wolnego Miasta, niegodny książę Kościoła z chwilą zajęcia Gdańska przez wojska Hitlera i okupowania przez nie Polski ujawnia swe prawdziwe oblicze. Nie chodzi tylko o układanie modlitw za „Fuehrera" ani też o tępienie wszelkich przejawów polskości na podległych mu obszarach, ale o przestępstwa przewidziane zarówno kodeksem karnym jak i prawem kanonicznym.

„Polscy księża nie są kapłanami lecz zdrajcami" — oto miarodajne oświadczenie Spletta z owych czasów, oświadczenie, wyznaczające linię jego postępowania. Z ogólnej liczby 670 księży diecezji Chełmińskiej, 450 ginie w obozach koncentracyjnych — przy całkowitej obojętności swego kościelnego zwierzchnika. Splett, dostojnik Kościoła Katolickiego, niszczy nie tylko kler polski, ale pragnie zniszczenia także dusz swoich wiernych. Nie tylko wyznacza zmarłym Polakom getto na cmentarzach i nakazuje trumny Polaków wnosić bocznym wejściem, ale także sięga po dusze Polaków, odmawiając im prawa do spowiedzi w języku ojczystym, nawet „in articulo mortis" — to znaczy na łożu śmierci.

W zarządzeniach swych posuwa się dalej niż Gestapo i zataja pozwolenie himmlerowskiej policji, która wyraża zgodę na spowiadanie się umierających w języku polskim. On to zataja także przywilej papieski „absolutio generalis", nadający wiernym Diecezji Chełmińskiej prawo odpuszczenia grzechów bez spowiedzi ustnej w języku niemieckim.

Stanowiska swego nie zmienia nawet po zajęciu Gdańska przez władze polskie i po zakończeniu wojny. Kapłanom polskim odmawia prawa spowiedzi, odprawiania mszy i wygłaszania kazań na podległym sobie terytorium kościelnym. Powiada wówczas do złamanych klęską Niemców: „es kann noch anders werden" — to się jeszcze zmieni. Ta jego pociecha okazuje się kłamliwa. Zmieniło się tyle, iż biskup Splett za zbrodnie swe odpowie przed sądem polskim. A sprawa jego staje się niezwykle doniosła i pouczająca.

Władzę swoją bowiem nad księżmi Polakami i nad duszami wiernych Splett sprawował nie samozwańczo, ale z woli Watykanu, który nie tylko że mianował go swego czasu biskupem Gdańska ale już po wybuchu wojny, znając jego narodowe i polityczne przekonania, powierzył mu — wbrew konkordatowi — tereny wchodzące w skład państwa polskiego.

Jeśli ujawnieniu przestępstw biskupa towarzyszy zgroza i oburzenie wiernych i potępienie wszystkich Polaków, to równocześnie w opinii polskiej nie może zabraknąć właściwego osądu dla tych, którzy biskupowi Splettowi na długie lata oddali w ręce władztwo dusz polskich. Sprawa jego stała się jednym z powodów uznania przez Rząd Polski konkordatu za zerwany z winy Papieża. Niecodzienna i niezwykła to rzecz sąd nad tak wysokim dostojnikiem Kościoła. Jest to jednocześnie sąd nad metodami, które Watykan, biadający dziś nad niedolą Niemców, w najcięższych godzinach Polski stosował wobec Polaków.

Te są dwa aspekty sprawy gdańskiej. Jeden: sprawa kryminalna, sprawa biskupa Spletta. Druga: o głębokim podłożu politycznym i moralnym, wymagająca zastanowienia się wszystkich ludzi w Polsce umiejących samodzielnie i uczciwie myśleć.

Zbigniew Mitzner.

Przedstawiciele 16-tu państw

wezmą udział w Kongresie b. Więźniów Politycznych w Warszawie

Spodziewany jest przyjazd Largo Caballero i Karola Rennera

Socjalistyczna Agencja Prasowa donosi:

Dnia 3-go lutego b. r. rozpoczną się w Warszawie obrady Międzynarodowego Kongresu Byłych Więźniów Politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych. W kongresie tym wezmą udział przedstawiciele 16 państw.

Wśród 2500 delegatów spodziewany jest między innymi przyjazd przywódcy socjalistów hiszpańskich Largo Caballero, i przywódcy socjalistów austriackich prezydenta Karola Rennera, oraz kilku ministrów państw europejskich, okupowanych w czasie wojny przez Niemcy.

Na porządku obrad Kongresu znajduje się sprawa utworzenia Międzynarodowej Organizacji b. politycznych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych i wybór jej władz naczelnych oraz uchwalenie statutu.

Dnia 3 lutego o godz. 9-ej rano z przed miejsca obrad Zjazdu (sala „Romy") wyruszy manifestacyjny pochód byłych więźniów politycznych, który uda się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie ułożone zostaną wieńce dla uczczenia pamięci obrońców Warszawy. Następnie złożone zostaną wieńce przed cokołem pomnika Poniatowskiego, na którym ustawiona będzie urna z prochami zamordowanych przez Niemców więźniów obozów koncentracyjnych. Z kolei odbędzie się uroczysty apel poległych i zamordowanych.

Oskarżam Karola Marię Spletta...

Proces b. biskupa gdańskiego przed Specjalnym Sądem Karnym

W dniu 28 b. m. rozpoczął się w Gdańsku proces przeciwko b. biskupowi gdańskiemu Karolowi Marii Splettowi.

Salę sądową wypełniła szczelnie publiczność. Na otwarcie procesu przybyli: wojewoda gdański Okęcki, prezes Woj. Rady Narodowej Gadomski i prezydent m. Gdańska Jankowski. Ława prasowa zapełniona dziennikarzami.

O godzinie 11 na salę sądową wchodzi komplet sądzący w osobach przewodniczącego, prez. Specjalnego Sądu Karnego dra Józefa Tarczewskiego i ławników: red. Iżyckiego i burmistrza Oliwy Lewińskiego. Po zaprzysiężeniu świadków (trzech księży zwolniono od przysięgi), przewodniczący odczytuje akt oskarżenia:

„Oskarżam Karola Marię Spletta, urodzonego dnia 17.I 1898 r., syna Franciszka i Marty, b. biskup diecezji gdańskiej, niekaranego, zaaresztowanego od dnia 9.8.1945 r. o to, że w czasie od września 1939 r., jako biskup diecezji gdańskiej, a następnie, od dnia 5.12.1939 r. jako administrator diecezji Chełmińskiej, idąc na rękę władzom okupacji niemieckiej działał na szkodę Państwa Polskiego i duchowieństwa katolickiego oraz ludności cywilnej przez to, że: 1) zabronił udzielania sakramentów świętych, a w szczególności spowiedzi nawet in articulo mortis w języku polskim, 2) zabronił głoszenia kazań po polsku i śpiewania w kościele pieśni w języku polskim, 3) zarządził usuwanie z kościołów napisów, emblematów i chorągwi polskich, 4) zabronił wprowadzania na cmentarz zmarłych Polaków głównym wejściem, 5) odmówił przyjęcia na poprzednio zajmowane stanowiska księży polskich, wracających z obozów koncentracyjnych, o ile nie udowodnili zapisania się do jednej z 4 grup narodowości niemieckiej".

Czyny powyższe stanowią zbrodnię przewidzianą z art. 1 par. 2 dekretu PKWN z dnia 31.VIII.1944 r. w brzmieniu dekretu z dnia 16.II 1945 r. na zasadzie art. 7 tegoż dekretu oraz art. 2 dekretu PKWN z dnia 12.IX.1944 r. podlegają rozpoznaniu przez Specjalny Sąd Karny w Gdańsku.

Powołany powyżej par. 2 art. 1 dekretu PKWN z dnia 31.VIII. 1944 r. w brzmieniu dekretu z dnia 16.II.1945 r. dotyczy popełnionych zbrodni przez współdziałanie z okupantem na szkodę Państwa Polskiego lub osób spośród ludności cywilnej i przewiduje sankcje w postaci kary więzienia od lat 3 do 15, dożywotniego więzienia, lub kary śmierci.

Oskarżyciel - prokurator Sądu Najwyższego powołał 22 świadków — przeważnie księży.. Oskarżonego broni adw. dr. Bronisł. Romanowski. Oskarżony skorzystał z przysługującego mu prawa i powołał 15 świadków.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Milion robotników

strajkuje w metalurgii amerykańskiej

WASZYNGTON (PAP). Rzecznik amerykańskiego ministerstwa pracy oświadczył, iż istnieje nadzieja na polubowne załatwienie zatargu w przemyśle stalowym bez ustanowienia przymusowego zarządu państwowego. W chwili obecnej w przemyśle metalurgicznym strajkuje 750 tysięcy metalowców i 200 tysięcy elektryków.

NOWY JORK (PAP). W poniedziałek, 200 tysięcy robotników przemysłu przetworów mięsnych w Stanach Zjednoczonych przystąpiło do pracy w 135 zakładach, podlegających przymusowemu zarządowi państwowemu. Minister rolnictwa, Anderson zapewnił przedstawicieli Związków Zawodowych, iż będą obowiązywały stawki płac wysunięte przez rządową komisję arbitrażową.

Bezpośrednie rokowania z Persją

proponuje delegat Z.S.R.R.

LONDYN (PAP). W ciągu posiedzenia Rady Bezpieczeństwa odbyła się debata w sprawie uregulowania zatargu persko - radzieckiego. Delegat ZSRR wyraził zgodę na rozpatrzenie sprawy od strony proceduralnej, t. j. na rozpatrzenie zagadnienia, czy sprawa ta z punktu widzenia Karty Narodów Zjednoczonych nadaje się do rozstrzygnięcia przez Radę Bezpieczeństwa.

Delegat radziecki jeszcze raz podkreślił wolę ZSRR, wyrażającą zarówno w przeszłości, jak w chwili obecnej załatwienie tego konfliktu na drodze bezpośrednich rokowań persko - radzieckich. Stanął on na stanowisku, że ponieważ ZSRR zgadza się na podjęcie bezpośrednich rokowań, nie może być mowy o niepomyślnym załatwieniu tego konfliktu.

Podano wniosek o dopuszczenie do obrad delegata Persji nie wchodzącego w skład Rady Bezpieczeństwa. Dopuszczono do głosu przewodniczącego delegacji perskiej. Delegat perski w obszernym sprawozdaniu omówił historię zatargu i treść złożonego jednocześnie memorandum. Przemówienie swoje zakończył zwrotem wyrażającym nadzieję, że ZSRR zgodnie z traktatem persko - radzieckim dojdzie do porozumienia z Persją.

— o —

W kilku wierszach

— W Stanach Zjednoczonych znajduje się obecnie 14 milionów robotników zorganizowanych w Związkach Zawodowych. W r. 1930 tylko 3 miliony roboników należało do Związków Zawodowych.

— Naczelny dowódca wojsk sojuszniczych w Holenderskich Indiach Wschodnich, generał Christison opuszcza zajmowane stanowisko, aby objąć dowództwo w północnej Brytanii. Następcą jego będzie dowódca XII armii w Burmie, generał Stopford.

— Przedstawiciele amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych badają w Berlinie kartotekę partii hitlerowskiej. Badanie spisu członków partii ukończone będzie na wiosnę.

— Do Berlina przybył z Hiszpanii pierwszy transport 50 hitlerowców. Znajduje się wśród nich były poseł Rzeszy oraz przywódca hitlerowców w Hiszpanii.

Odwrót od koncepcji Bloku Zachodniego

Gouin zwolennikiem trójprzymierza

Francji, Anglii i Związku Radzieckiego

PARYŻ (PAP). W oświadczeniu złożonym korespondentowi agencji Reutera, nowy szef rządu francuskiego, Gouin, powiedział m. in.: „Sytuacja finansowa Francji w żadnym wypadku nie jest rozpaczliwa, ale jest bardzo poważna. Rząd poprzedni prawdopodobnie zapatrywał się zbyt optymistycznie na wyniki zbiorów pszenicy i wina. Nieproduktywne wypadki rządowe zostaną obcięte bezlitośnie. W przyszłości będzie nam potrzebna większa pomoc od naszych przyjaciół amerykańskich i brytyjskich".

Zdaniem premiera Gouin'a rezolucja Zgromadzenia Narodowego w sprawie stosunków z Hiszpanią wymaga akcji w porozumieniu z sojusznikami Francji. Premier Gouin uważałby za korzystne zawarcie trójprzymierza pomiędzy Francją, Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią.

PARYŻ (PAP). Na pierwszym posiedzeniu nowa rada ministrów uzgodniła projekt ustawy o upaństwowieniu towarzystw ubezpieczeniowych. W chwili obecnej rząd zmierza przede wszystkim do wprowadzenia kontroli nad towarzystwami ubezpieczeniowymi, co ma szczególne znaczenie dla planu inwestycyjnego, polityki kredytowej i finansowej.

29 b. m. rząd ma po raz pierwszy wystąpić przed Zgromadzeniem Konstytucyjnym.

Memorandum polskie

w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP). Polska delegacja przy Międzynarodowym Trybunale Wojennym w osobach prokuratorów: Kurowskiego i Sawickiego wręczyła delegacji radzieckiej memorandum rządu polskiego, zawierającego poparty dokumentami opis zbrodni niemieckich, popełnionych wobec obywateli polskich. Jak wiadomo, delegacja radziecka przedstawi Trybunałowi m. in. zbrodnie niemieckie, popełnione w Polsce, Jugosławii, Czechosłowacji i Grecji.

Za blokiem wyborczym

Obrady Rady Nacz. Str. Demokratycznego

W dniu 20 stycznia rb. rozpoczęły się obrady I Zjazadu Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego. Wśród członków Rady zasiedli ambasador RP w Jugosławii Jan Karol Wenda, minister Komunikacji inż. Jan Rabanowski, miceminister sprawiedliwości Leon Chajn oraz szereg wybitnych działaczy politycznych Stronnictwa Demokratycznego.

Przemówienie wstępne wygłosił przewodniczący prof. Michałowicz, który nawiązał do tradycji demokracji polskiej z przeszłości, do pierwszego Manifestu Demokratycznego.

Następnie odbyła się uroczystość poświęcona wyzwoleniu Warszawy.

Jako pierwszy z referatów wygłoszone zostało expose ambasadora RP w Jugosławii ob. Wendego, omawiając bieżące zagadnienia polityki zagranicznej.

Po referacie min. Wendego, ob. mjr. Pługpiętowski wygłosił obszerny referat o zagadnieniach gospodarczych.

Po referacie gospodarczym zebrał głos sekretarz generalny Stronnictwa Demokratycznego ob. Leon Chajn, który w dwugodzinnym przemówieniu omówił i naświetlił najbardziej palące zagadnienia polityki wewnętrznej.

Przechodząc do sprawy taktyki wyborczej ob. Chajn stwierdza, że w dążeniu do zachowania i wzmocnienia jedności obozu demokratycznego dla uniknięcia zgubnych skutków demagogii wyborczej, Centralny Komitet Stronnictwa proponuje Radzie Naczelnej uchwalenie taktyki wyborczej, opartej na wspólnym bloku partii demokratycznych, w którym to bloku żądać będziemy miejsca stosowenego do ogromu wysiłków i zasług, jakie Stronnictwo Demokratyczne położyło dla zwycięstwa demokracji w Odrodzonej Polsce.

Na zakończenie pierwszego dnia Zjazdu przemawiał zastępca sekretarza generalnego ob. dyr. Marek Arczyński, dając wyraz stosunkowi Stronnictwa do innych ugrupowań politycznych. Przemówienie to brzmiało w streszczeniu, jak następuje:

Mówiąc o Stronnictwie Pracy — mówca stwierdza, że nie sądzi ażeby ten, kto zna dążenia Str. Demokratycznego, kto pojmuje zagadnienia polityczne poważnie, myślał serio o powiązaniu naszego Stronnictwa ze Stronnictwem Pracy, zwłaszcza jeśli idzie o centrum i prawicę tego Stronnictwa. Losy grupy „Zryw" są w naszej ocenie przesądzone. Nikt nie ewoluje w tył, lecz naprzód. Dlatego o tę część Stronnictwa Pracy jesteś my spokojni.

Przechodząc do sprawy Polskiego Stronnictwa Ludowego — stwierdza dalej mówca, że jeśli prawdą jest, że polityka to zdolność przewidywania, to przywódcy chłopscy, reprezentujący szczególnie dawnego „Piasta", a dziś Polskie Stronnictwo Ludowe, na przestrzeni dziesiątków lat popełnili tyle zasadniczych błędów w politycznym myśleniu, że przekonali wszystkich ludzi myślących, że tej zdolności przewidywania nie posiadają.

Przed zakończeniem obrad na sali zjawił się, entuzjastycznie witany, prezes Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, minister Spraw Zagranicznych RP, ob. Wincenty Rzymowski, który przybył z Londynu, gdzie brał udział w pierwszej Sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Drugi dzień obrad Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego rozpoczął się referatem ministra komunikacji, inż. Jana Rabanowskiego.

Tow. Cyrankiewicz przewodniczącym

Komisji Spraw Zagranicznych K. R. N.

W sobotę odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych Krajowej Rady Narodowej, na której min. ob. Rzymowski złożył sprawozdanie z udziału delegacji polskiej w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych, oraz o podjęciu bezpośrednich pertraktacji z Czechosłowacją.

Komisja powołała na przewodniczącego Sekretarza Generalnego PPS. ow. Józefa Cyrankiewicza.

19 KOMISJI

Działalność Krajowej Rady Narodowej nie ogranicza się jedynie do sesji, gdzie zapadają postanowienia zasadnicze — to także stała, wytężona praca komisji poselskich o której ogół tak niewiele wie. Komisji tych jest dziewiętnaście: Administracji i Bezpieczeństwa, Komunikacyjna, Odbudowy, Organizacyjno - Samorządowa, Oświatowa, Prawnicza i Regulaminowa, Przemysłowa, Repatriacyjna i Osadnicza, Rolna, Skarbowo - Budżetowa, Spółdzielczości — Aprowizacji i Handlu, Spraw Zagranicznych, Kultury i Sztuki, Morska i Handlu Zagranicznego, Pracy i Opieki Społecznej, Propagandowa, Wyznaniowa i Narodowościowa, Zdrowia i Wojskowa. Ostatnio Prezydium KRN wyraziło swą zgodę na powołanie Komisji Ziem Odzyskanych do której włączona ma być Komisja Repatriacyjna i Osadnicza.

Przewodniczący Komisji z reguły należą do innego stronnictwa niż minister odnośnego resortu. Następujące Komisje poselskie obsadzone są przez przewodniczących z ramienia PPS:

Administracji i Bezpieczeństwa,
Kultury i Sztuki,
Przemysłowa,
Spraw Zagranicznych.

PPR posiada przewodniczących w Komisjach: Odbudowy, Oświatowej, Pracy i Opieki Społecznej oraz Wojskowej.

PSL — w Morskiej, Ziem Odzyskanych i Repatriacji, oraz Spółdzielczości, Aprowizacji i Handlu.

SL — w Komunikacyjnej, Organizacyjno - Samorządowej i Rolnej.

Stronnictwo Demokratyczne — w Skarbowo - Budżetowej i Zdrowia.

Stronnictwo Pracy — w Prawniczej i Regulaminowej oraz Wyznaniowej i Narodowościowej.

Przewodnictwo Komisji Propagandowej zarezerwowane jest dla posła bezpartyjnego.

——o——

Doniosły wynalazek amerykański

Kierowanie pociskiem w przestrzeni międzyplanetarnej

W dniu 25 stycznia Departament Wojny USA podał do wiadomości, że uczonym amerykańskim udało się w dniu 10 stycznia r. b. przesłać sygnał radiowy na księżyc i uzyskać odpowiedź w postaci fali powrotnej (echa odbicia o powierzchnię księżyca).

Fale radiowe o potężnej mocy przebyły zawrotną przestrzeń 758 000 km i z powrotem w czasie 2,5 sekundy. Odkrycie to ma duże znaczenie, po raz pierwszy bowiem stwierdzono doświadczalnie, że odległe warstwy atmosferyczne i t. zw. strefy jonizacyjne mogą być przebite przez fale radiowe.

Stwierdzenie to może mieć duże znaczenie praktyczne. Od szeregu lat udawało się w doświadczeniach armii wysyłać pociski rakietowe daleko poza atmosferę. Dotychczas jednak nie potrafiono kierować nim w czasie lotu. Obecne odkrycie umożliwić ma kierowanie pociskami nie tylko w najodleglejszych regionach stratosfery, ale w przyszłości pozwolić ma na kierowanie rakietami w przestrzeni międzyplanetarnej.

O dotarciu fal radiowych do księżyca ogłoszono równocześnie w Waszyngtonie i w Nowym Jorku w raporcie uczonych amerykańskich pracujących w czasie wojny i obecnie w wojskowej służbie łączności. Ujawniono, że doświadczenia mające na celu zbadanie możliwości kontrolowania fal radiowych w przestrzeni międzyplanetarnej trwały od szeregu lat. Doprowadziły one do zastosowania w lotnictwie jednego z najpoważniejszych wynalazków tej wojny tzw. „radaru". W r. 1942 pułkownik White ,prowadząc próby wysyłania fal radiowych poza atmosferę, zaobserwował powtarzające się codziennie o pewnej godzinie zaburzenia w wysyłanych falach. Poszukując przyczyny, skonstatował on, że zakłócenia fal wywoływał lecący regularnie wieczorem w okolice pobliskiego lotniska Clyton niemiecki samolot wywiadowczy. To przypadkowe odkrycie pozwoliło na skonstruowanie „radaru" do wykrywania samolotów nieprzyjacielskich.

Aparat, którym wysłano fale radiowe na księżyc jest 60 razy silniejszy od „Radaru" i wysyła impulsy trwające ponad pół sekundy. Zwykły „radar" wysyła fale krótkie o impulsie 20-milionowych części sekundy. Do wysyłki fal na księżyc użyto lamp nadawczych tak silnych, że wymagały specjalnej konstrukcji i ochrony przed zbyt wielką, wywoływaną przez żarzenie temperaturą. Wewnątrz lamp wbudowano specjalną aparaturę pozwalającą na chłodzenie wodą.

Oskarżam Karola Marię Spletta...

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Po ustaleniu personalii oskarżonego, który odpowiada złą polszczyzną, przewodniczący zapytuje czy oskarżony przyznaje się do winy. Biskup Splett zaprzecza. Na zapytanie w sprawie poszczególnych punktów oskarżenia podsądny odpowiada obszernie, zasłaniając się zarządzeniami Gestapo. Zakaz używania języka polskiego wydany został przez „gauleitera" Gdańska. Biskup Splett potwierdza fakt zamordowania przez Gestapo ponad 400 księży Polaków. Nowych księży mógł angażować tylko spośród Niemców.

Na życzenie Sądu oskarżony skreśla swój życiorys: urodził sie w Sopocie. W roku 1924 mianowany został wikariuszem w Gdańsku, później proboszczem w Oliwie, wreszcie został mianowany biskupem. Jego poprzednik ustąpił, gdyż miał duże trudności w senacie wolnego miasta Gdańska. Oskarżony nie umie wyjaśnić, dlaczego właśnie jego wysunięto na stanowisko po biskupie O'Rourke. Stwierdza, że nie zajmował się polityką i nie był członkiem żadnej partii. Stosował się do życzeń Gestapo, ponieważ chciał ocalić przed aresztowaniem resztę księży.

Rozmowy z Gestapo musiały odbywać się bez świadków. Pierwszy raz oskarżony był w Gestapo w styczniu 1941 roku, ale pierwsze zarządzenie wydał w w czerwcu 1940 roku.

Na sprzeciw przewodniczącego, że zarządzenie było wydane w maju, oskarżony oświadcza, że dokładnie daty nie pamięta. No początku 40 roku po raz pierwszy mianował komisarzy. Na pytanie, czy instytucja taka przewidziana jest w prawie kanonicznym odpowiada dłuższym wywodem. Mianował komisarzy niemieckich, ponieważ mieli poparcie władz. Każdy ksiądz musiał mieć aprobatę Senatu. Takimi komisarzami byli ksiądz Peuss i ksiądz Knop. O tym, że ksiądz Knop był członkiem partii hitlerowskiej, wiedział oskarżony.

(Dlaszy ciąg procesu podamy jutro).

Wanda Wasilewska

laureatka nagrody im. Stalina

Nagrody stalinowskie za prace w dziedzinie literatury otrzymali: Wanda Wasilewska za powieść „Poprostu miłość", Gorbatow — „Niezwyciężeni", Chowierin — „Dwaj kapitanowie", Konstantinow — „Dni i noce". KRON. POL.

Uroczysty pogrzeb pomordowanych

jeńców wojennych

LAMBINOWICE. — Dnia 26 stycznia br., w wigilię rocznicy uwolnienia Śląska z pod okupacji hitlerowskiej, na terenie obozu śmierci w Lambinowicach, gdzie hitlerowcy wymordowali dzisiątki tysięcy jeńców wojennych różnych narodowości, a przede wszystkim żołnierzy polskich i radzieckich, odbyła się żałobna uroczystość złożenia do wspólnej mogiły zwłok 189 zamęczonych jeńców wojennych w tym 24 Polaków.

Uroczystości żałobne zgromadziły na terenie obozu w Lambinowicach około 3 tysięcy osób, przedstawicieli społeczeństwa śląskiego, delegatów partii politycznych oraz organizacji społecznych i młodzieżowych; przybyli również przedstawiciele władz państwowych, Wojska Polskiego i Armii Czerwonej.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili ks. biskup Kominek, administrator apostolski ziemi Opolskiej, przedstawiciele Wojska Polskiego i Armii Czerwonej i wicewojewoda śląsko-dąbrowski ob. Arkalozek.

Na zakończenie przemawiał jeden z b. więźniów obozu.

Po przemówieniach ks. biskup Kominek odprawił egzekwie, poczym przy odgłosie salw honorowych spuszczono trumny do wspólnej mogiły.

Na terenie obozu odkryto obecnie dalsze groby, zawierające setki zwłok jeńców wojennych oraz powstańców warszawskich.

Kronika polityczna

MIN. RZYMOWSKI PRZYJĄŁ AMBASADORA W. BRYTANII

W dniu 28 mb. minister Spraw Zagranicznych, Wincenty Rzymowski, przyjął w obecności dyrektora Departamentu Politycznego MSZ, ministra pełnomocnego Józefa Olszewskiego ambasadora Wielkiej Brytanii, Cavendish Bentinck.

DEPESZA DYR. UNRRA DO MIN. JĘDRYCHOWSKIEGO

Minister dr. Stefan Jędrychowski otrzymał od naczelnego dyr. UNRRA Herberta Lehmana depeszę treści następującej:

Wysoce cenimy przesłane nam przez Pana gratulacje z okazji drugiej rocznicy UNRRA.

Jestem pewny, że Narody Zjednoczone zachowają zawsze w pamięci z podziwem i wdzięcznością bohaterskie poświęcenie Polski, wykazane we wspólnej walce przeciwko agresii osi. UNRRA jest szczęśliwa, że może uczucia te wyrazić w formie konstruktywnego wysiłku, który pozwoli Narodowi Polskiemu wyleczyć się jak najrychlej z okrutnych ran.

Dziękuję Panu również za życzenia osobiste, które najserdeczniej odwzajemniam.

Niech Pan przyjmie, Ekscelencjo, zapewnienia mojego najgłębszego poważania.

UTWORZENIE KOMISJI HANDLOWEJ POLSKO-SZWEDZKIEJ

Na podstawie umowy handlowej zawartej między Szwecją a Polską ukonstytuowana została komisja mieszana Polsko-Szwedzka. Komisja ta ma za zadanie nadzór nad przedstawianiem wniosków i wykonywaniem umowy oraz w dziedzinie ułatwienia wymiany handlowej i stosunków gospodarczych pomiędzy dwoma krajami.

Przegląd prasy

LINIA PODZIAŁU

„Głos Ludu" w artykule pióra tow. Ostapa Dłuskiego omawia sprawy, wyznaczające linię podziału między Polską Ludową a Polską obszarniczo - kapitalistyczną, między obozem wstecznictwa a obozem demokracji i postępu. Omawiając istotę wyborów tow. Dłuski pisze:

Z wyborów, z aktu politycznego samookreślenia narodu na przełomie dwu epok, reakcja chce uczynić narzędzie walki o restaurację przywilejów jaśniepańskich. Stąd i tylko stąd wypływa konieczność zmobilizowania wszystkich zdrowych postępowych demokratycznych, niepodległościowych sił narodu w jeden potężny blok wyborczy, dla izolowania i ostatecznego wyplenienia wstecznictwa. Konieczność tę zrozumiały wszystkie stronnictwa, które na barkach swoich wyniosły krwawy i ciężki trud walki o nową Polskę. Nie zrozumiało tej konieczności dotychczas Stronnictwo ob. ob. Mikołajczyka i Kiernika, ta grupa polityków polskich, która dopiero po zdobyciu niepodległości i po zorganizowaniu nowego życia państwowego weszła w skład Rządu Jedności Narodowej.

...Stare powiedzenie „kto nie z nami, ten przeciw nam" sprawdza się ze szczególną wyrazistością właśnie w okresach przełomowych historii, w których rodzą się i kształtują zasadnicze, trwałe ,nieodwołalne rewolucyjne przemiany w życiu narodów. I dzieje się tak nie z woli sił postępowych ,ale z woli sił wstecznych, które jak tonący deski chwytają się każdego, kto z tych czy innych pobudek, w ten czy inny sposób uchyla się od walki z nimi.

POSTULATY ŚWIATA PRACY

„Życie Warszawy" analizuje uchwały Komisji Centralnej Zw. Zawodowych. Podkreślając wielką wagę postanowień KCZZ. autor artykułu stwierdza:

KCZZ nie tylko formułuje żądania, ale również wskazuje konkretne środki ich realizacji.

Uchwały KCZZ obejmują całokształt spraw najżywiej obchodzących nie tylko masy pracownicze, ale całe państwo. Głos najwyższej instancji polskiego ruchu robotniczego, nacechowany dojrzałym zrozumieniem potrzeb i możliwości, a zarazem najgłębszym duchem sprawiedliwości społecznej — niewątpliwie zaważy na pracach i decyzjach rządu.

SULEJÓWEK CZY PANTEON

Pytanie takie formułuje „Rzeczpospolita" pod adresem gen. de Gaulle:

Okoliczności towarzyszące jego ustąpieniu nasuwają Polakom reminiscencję Sulejówka. Sulejówek jednak bez maja jest historycznie niekompletny. Droga, na którą podczas wojny wkroczył de Gaulle, prowadziła do Panteonu. Jeżeli jednak faktycznie skręcił do francuskiego Sulejówka i jeżeli spróbuje iść tą drogą do logicznego jej końca, to oczywiście tym samym przekreśli drogę do Panteonu. Trzeba jednak powiedzieć, że w zasadzie zależy to mniej od niego, a więcej od tego, czy postępowym siłom nowej Francji uda się pokonać piętrzące się przed nimi trudności, czy uda się im politycznie zamurować Sulejówek.

Program wyborczy socjalistów belgijskich

BRUKSELA (PAP). Belgijskie partie polityczne prowadzą obecnie ożywioną kampanię przedwyborczą. Jednym z pierwszych programów opublikowanych jest program partii socjalistycznej. W celu zapewnienia przyszłości gospodarczej Belgii socjaliści proponują nacjonalizacje monopoli — przedsiębiorstw kredytowych, ubezpieczeniowych, kopalń węgla, elektrowni, gazowni, przemysłu metalowego i chemicznego oraz przedsiębiorstw transportowych. Poza tym partia socjalistyczna obiecuje zachowanie inicjatywy prywatnej w innych dziedzinach, udział klasy robotniczej w kierownictwie życiem ekonomicznym kraju, obniżenie cen, które nadal pozostają wyższe, aniżeli przed wojną, stabilizacja franka i rozbudowanie wywozu, który jest żywotną koniecznością dla kraju.

Rejestracja czeskosłowackich papierów

wartościowych

W wykonaniu Dekretu Prezydenta Republiki Czeskosłowackiej z dnia 20 października 1945 r. Nr. 95 Sb. z. a. n. Rząd Republiki Czeskosłowackiej zarządził spis następujących papierów wartościowych.

a) czeskosłowackich papierów wartościowych znajdujących się zagranicą (za wyjątkiem obligacyj czeskosłowackich, pożyczek zagranicznych), bez względu na to, do kogo należą:

b) innych papierów wartościowych, znajdujących się zagranicą (za wyjątkiem czeskosłowackich papierów wartościowych i obligacyj czeskosłowackich pożyczek), należących do osób, które mieszkają na terytorium Czechosłowacji lub znajdują się tam dłużej, niż rok, albo mają w Czechosłowacji swoją siedzibę (przedsiębiorstwo handlowe).

Niezgłoszone czeskosłowackie papiery wartościowe przepadają na rzecz Republiki Czeskosłowackiej.

Zgłoszenie winno być dokonane w Poselstwie Republiki Czeskosłowackiej w Warszawie do dnia 31 stycznia 1946 r.

Produkcja penicilliny wzrasta

LONDYN (PAP). W Waszyngtonie podano do publicznej wiadomości szczegóły dotyczące poszukiwania metody otrzymywania syntetycznej penicilliny. Wybitny uczony, dr. Busch, omawiając te badania, oświadczył: „Jestem przekonany, że prace laboratoryjne w tej dziedzinie będą postępowały naprzód".

Projekty udostępnienia penicilliny wszystkim, którzy jej potrzebują, przewidują założenie w trzech państwach europejskich fabryk należących do rządu i prowadzonych przez rząd. Zakłady te mają pracować pod nadzorem UNRRA. Każda z fabryk ma produkować od 15 do 20 miliardów jednostek penicilliny miesięcznie.

Adolf Dymsza na indeksie

Na wniosek Komisji Kultury i Sztuki Miejska Rada Narodowa w Krakowie uchwaliła niedopuszczenie do występów na terenie miasta — Tymoteusza Ortyma i Adolfa Dymszy, na których ciąży zarzut wysługiwania się okupantowi.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH HITLEROWSKICH OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH

1946 WARSZAWA 3 – 4 LUTY 1946

W trosce o dobro świata pracy

Uchwały Wydziału Wykonawczego K. C. Z. Z.

Publikujemy dalszy ciąg uchwał Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej Zw. Zaw. z dn. 20 — 22 bm.

Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych przypominając uchwały Plenum Komisji Centralnej Zw. Zaw. z dnia 30. VIII i 1. IX. 1945 r. domaga się podniesienia wysokości rent emerytalnych inwalidzkich i poprawy tym sposobem ich materialnych warunków.

APROWIZACJA

Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej stwierdza, że: niedostateczny przebieg kampanii świadczeń rzeczowych, który w wyniku dał 38,7 procent przewidzianych planem, wytworzył trudną sytuację w zaopatrzeniu w żywność robotników i pracowników umysłowych a zwłaszcza codziennym zaopatrzeniu ich w chleb.

Trudności te zostały jeszcze zaostrzone przez niejednokrotnie wadliwą pracę aparatu rozdzielczego i transportowego, przez nadużycia i samowolę aparatu dołowego, urzędów aprowizacyjnych, przez niedość sprężystą pracę wydziałów aprowizacyjnych przy [illegible] nie będących częstokroć w stanie wykorzystać rozprowadzonych przez Fundusz Aprowizacyjny sum i wreszcie przez niedostatecznie szybkie i stanowcze reagowanie samych Związków Zawodowych.

Wobec powyższego Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych

postanawia:

1. Polecić Zarządom Głównym i Okręgowym Komisjom Związków Zawodowych zorganizowanie w porozumieniu z odnośnymi Urzędami Ministerstwa Aprowizacji i Handlu brygad robotniczo - pracowniczo - chłopskich dla udzielenia pomocy wsi w wywiązaniu się jej z obowiązków wobec Państwa i przeprowadzenia pomocy miasta dla wsi.

2. Zwrócić się do Ministerstwa Aprowizacji i Handlu i Ministerstwa Administracji Publicznej z postulatem wydania zarządzenia dla piekarń o obowiązkowym codziennym wypieku chleba kartkowego w oznaczonej z góry ilości.

Opornych właścicieli piekarń i pracowników Urzędów Aprowizacyjnych, sabotujących zarządzenia Ministerstwa, przekazywać Sądom Doraźnym.

Jednocześnie zwrócić się do Ministerstwa Skarbu o wydanie zarządzenia, zabraniającego przeróbki zbóż na wódkę i piwo na terenie całej Rzeczypospolitej.

3. Zwrócić się do Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z postulatem obowiązkowej pełnej realizacji norm żywnościowych w ciężkim przemyśle i dla nauczycielstwa, niezależnie od ich terytorialnego rozmieszczenia równoczesnym wprowadzeniem dodatku wyrównawczego kat. „C" dla ciężko pracujących w przemyśle szkodliwym dla zdrowia.

Jednocześnie polecić KCZZ wspólnie z Ministerstwem Aprowizacji i Handlu przejrzenie norm deputatów.

4. Rozszerzyć działalność Funduszu Aprowizacyjnego na kategorie nie otrzymujące dotychczas subwencji (górnictwo, nauczycielstwo i Ziemie Zachodnie) i rozszerzyć zakres zdecentralizowanego zakupu mięsa i tłuszczów, polecając jednocześnie odnośnym Związkom Zawodowym najściślej kontrolować rozprowadzenie sum i przydziałów Funduszu Aprowizacyjnego.

5. Zwrócić uwagę Ministerstwa Aprowizacji i Handlu na konieczność oczyszczenia aparatu Ministerstwa i podległych mu Urzędów ze szkodliwych elementów, zastępując je pracownikami zmobilizowanymi przez Związki Zawodowe.

Wzmóc współpracę ze Związkami Zawodowymi, dopuszczając ich do pełnej kontroli i współudziału z głosem decydującym w aparacie rozdzielczym Urzędów Aprowizacyjnych, przestrzegając jednocześnie Związki Zawodowe przed przechwytywaniem funkcji Urzędów rozdzielczych.

6. Udzielić wszechstronnego poparcia, włącznie do przejawienia jak najszerszej inicjatywy związkowej, przy rozbudowie zamkniętych Spółdzielni robotniczych i pracowniczych.

7. Wystosować apel do Centrali UNRRA z wezwaniem o jak najszerszą i jak najszybszą pomoc dla mas pracujących Polski z uwagi na zniszczenie naszego, bohaterskiego kraju.

Wydział Wykonawczy KCZZ dziękując za już otrzymaną pomoc, oczekuje, że UNRRA w zrozumieniu położenia naszego Kraju i w uwzględnieniu rosnącej zdolności przeładunkowej naszych portów zwiększy wydajnie pomoc już udzieloną i co najważniejsze przyśpieszy dalsze transporty.

8. Dla uzyskania dodatkowych źródeł zaopatrzenia mas pracujących w niezbędne artykuły żywnościowe. Wydział Wykonawczy KCZZ poleca Związkom Zawodowym zorganizowanie ogródków działkowych dla pracowników fizycznych i umysłowych.

W tym celu:

a) Powołać przy wszystkich Oddziałach i Radach Zakładowych Komisje Ogrodnicze, złożone z aktywnych działaczy Związku Zawodowego i doświadczonych ogrodników. Przewodniczącym Komisji jest członek Oddziału lub Rady Zakładowej Komisje podlegają Wydz. Aprowiz. przy CKZZ.

b) Zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Administracji Publicznej o wydzielenie przez Samorządy Miejskie. Wojewódzkie i Urzędy Ziemskie ziemi, przede wszystkim tak zw. „ziem przemysłowych", dla organizacji ogródków działkowych i gospodarstw pomocniczych przy stołówkach, w kopalniach i fabrykach, kładąc zwłaszcza nacisk na rozszerzenie gospodarstw hodowlanych.

c) Zwrócić się do Ministerstwa Aprowizacji i Handlu o wydzielenie nasion kartofli i nawozów sztucznych po cenach sztywnych.

Urzędy Aprowizacyjne winny także pomoc udzielić gospodarstwom pomocniczym i hodowlanym przy fabrykach i stołówkach.

Wszystkie prace przygotowawcze winny być zakończone do 15 marca 1946 r.

9. Zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa o zwrot majątków należących do fabryk i kopalń oraz wydzielenie majątków dla fabryk i zakładów.

Komisja Centralna Związków Zawodowych zważywszy, że Przemysł dysponujący własnymi środkami technicznymi, budowlanymi i materiałem ludzkim ma wszelkie możliwości budowania tanich mieszkań dla robotników i inteligencji pracującej, zwraca się do Rządu Jedności Narodowej:

1. o udzielenie kredytów przemysłowi, a zwłaszcza przemysłowi górniczemu, na budowę mieszkań robotniczych i pracowniczych.

2. o stworzenie form pomocy dla drobnego budownictwa robotniczego przez dostarczenie terenu oraz dostarczenie gotowych elementów budowlanych na samodzielne domy robotnicze;

3. o przeprowadzenie zgodnie z uchwałą Plenarnego Posiedzenia Komisji Centralnej Związków Zawodowych w dn. 1 września 1945 r., ścisłej kontroli mieszkań na terenie całego kraju, a zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych, celem usunięcia elementu nie pracującego, a zajmującego się spekulacją i szabrownictwem — i przekazanie mieszkań tą drogą uzyskanych robotnikom i pracownikom umysłowym.

ZIEMIE ZACHODNIE

Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych doceniając olbrzymie znaczenie Ziem Odzyskanych dla gospodarki Polski Demokratycznej stwierdza:

I. Konieczność coraz większego przesiedlania Polaków na odzyskane ziemie zachodnie i stworzenie osiedlanym warunków egzystencji przez:

1. Przydział mieszkań po przyjeździe na miejsce.

2. Przydział pracy wg kwalifikacji.

3. Wykonywania umów zbiorowych i indywidualnych, regulujących warunki pracy i płacy zawartych między Związkami Zawodowymi robotników a Przemysłem.

4. Wypłacanie poborów urzędnikom państwowym i samorządowym w tej samej wysokości co w centralnej części kraju plus 50 proc. dodatek.

5. Realizowanie kart żywnościowych, jajako składowej części zarobków.

6. Rozszerzenie działania funduszu aprowizacyjnego na Śląsk Dolny

7. Przydziały odzieżowe i dary UNRRA oraz opału.

II. Konieczność masowego i przyśpieszonego szkolenia fachowców dla przemysłu na ziemiach odzyskanych w fabrykach Polski centralnej oraz ziemiach zachodnich. Za przygotowanie kadr robotniczych odpowiedzialnymi winni być dyrektorzy zjednoczeń i fabryk.

III. Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych zobowiązuje Zarządy Główne, Zarządy Oddziałów, Okręgowe Komisje Zw. Zawodowych i Rady Zakładowe do maksymalnej pomocy i przypilnowania akcji szkolenia.

IV. Konieczność planowego wysiedlania Niemców w miarę napływu Polaków lub skoszarowanie ich na terenach rolniczych celem wykorzystania przy robotach rolnych na wiosnę.

V. Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych zwraca się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o natychmiastowe rozpoczęcie pracy na terenach odzyskanych Ubezpieczalni Społecznych i Inspekcji Pracy.

167 milionow dolarow

na pomoc żywnościową UNRRA dla Polski

(ws) UNRRA zmniejszyła program zapotrzebowań, przedstawiony jej przez Polskę, motywując tę redukcję tym, iż nie dysponuje tak wielkimi sumami. Między innymi została zredukowana pozycja żywnościowa. Zmniejszenie tej pozycji byłoby dla Polski rzeczą bardzo ciężką. Po ocenie bowiem wyniku tegorocznych żniw okazało się, że posiadamy deficyt niemały, bo wynoszący pół miliona ton zboża.

Polska, godząc się na redukcję w innych działach, wystąpiła z wnioskiem o wydatne zwiększenie dostaw żywności. Wniosek ten został poparty przez szefa misji UNRRA w Polsce — gn. Drury. Kwotę na pomoc żywnościową dla naszego kraju zwiększono do 167 milionów dolarów. (Sumę przeznaczoną na pomoc w odzieży zmniejszono natomiast ze 103 do 82 milj. dolarów, pomoc dla rolnictwa ze 107 zredukowano do 77 milj. dolarów i. t. p.).

Pomoc, jaką otrzymaliśmy dotychczas i jaką otrzymamy w roku bieżącym nie pozwoli nam na wprowadzenie inwestycji, jedynie dopomoże do zagospodarowania. Z końcem roku 1946 pomoc UNRRA kończy się definitywnie bez względu na to czy UNRRA zdąży przetransportować towary Ponadto UNRRA uzależnia swą pomoc od zdolności przyjmowania jej przez państwa objęte pomocą. Jeśli któryś kraj nie będzie w stanie przyjąć wysłanej ilości tonażu w oznaczonym czasie (ze względu na trudność przeładunkowe w portach, komunikacyjne), statki z towarem automatycznie kierowane będą do innego państwa.

W roku ubiegłym statki UNRRA zawijały do portu w Konstancy, a stamtąd unrrowskie dary przywożone były do Polski. W roku 1946 delegatura UNRRY w Konstancy została zlikwidowana. Statki zawijają do portów polskich, których zdolność przeładunkowa ciągle wzrasta. Odminowanie ich, ciągłe pogłębianie i usuwanie wraków pozwala na przyjmowanie równocześnie większej ilości statków i ich rozładowywanie.

Do 31 grudnia rozładowano w Gdyni 110 statków, co w tonażu wyraża się cyfrą 287 tysięcy ton.

Program transportu na rok 1946 wynosi 3 miliony ton.

W dużej więc mierze zależy od Polski, czy otrzymamy obiecaną pomoc. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania muszą zostać powiadomione o zwiększonych zdolnościach przeładunkowych naszych portów. W ciągu trzech tygodni stycznia w portach naszych zjawiło się mniej statków, aniżeli moglibyśmy przyjąć. Przewidujemy więc, że w innych miesiącach będą momenty wielkiego skupienia statków, co wzbudza pewien niepokój w związku z decyzją UNRRA o możliwościach przeładunkowych obdarowanych krajów.

Musimy więc dołożyć wszelkich starań, aby porty przygotowane były do przeładowania od razu większej ilości towarów.

Pomoc UNRRA musi być w całości przyjęta, gdyż wymaga tego nasza sytuacja gospodarcza.

NA MARGINESIE

Dwa spojrzenia

Jednocześnie (25 stycznia) „Życie Warszawy" i „Gazeta Ludowa" zamieszczają korespondencję z Rzeszowa. W „Życiu" pt. „Rzeszów — stolica naszych kresów" w „Gazecie" pt „Smutny list z Rzeszowa".

Rażąco odmienny sposób oświetlenia zagadnień jednego i tego samego miasta przez dwa pisma jest tak charakterystyczny dla naszych wewnętrznych stosunków, aż krzyczy o zwrócenie uwagi na politykę pewnych czynników w Polsce.

W „Życiu" czytamy o wysiłkach władz miejskich, „które w krótkim stosunkowo czasie przeprowadziły całkowicie akcję uprzątnięcia gruzów, zniwelowania ruin i zatarcia śladów wyrządzonych szkód. Wodociągi uruchomiono w trzy dni. W ramach odbudowy instalacji eletkrycznych przeciągnięto 32 przewody do Stalowej Woli, skąd 1 XII 1945 r. Rzeszów czerpie światło. W obecnej chwili najważniejszym zadaniem jest, wobec kompletnego zdemolowania gazowni, włączenie się do państwowej sieci gazowej i dlatego celu wybudowano już 1 km rurociągu" itd.

Natomiast „Gazeta" pomija całkowicie milczeniem wszystkie dodatnie osiągnięcia na terenie Rzeszowa i swoją korespondencję poświęca i wyłącznie tylko ciemnym stronom życia.

I tak „Gazeta" pisze: „Nędza powszechna". Przyczyną tego — zdaniem „Gazety" — jest to, że „łapownictwo stało się niebezpieczne", a „szabrownictwo [illegible] podupadło". (Swoją drogą naprawdę jest czego żałować!). „Na Sylwestra przez całą noc rozbrzmiewała strzelanina, przypominająca czasy frontu". „Stosunki bezpieczeństwa są fatalne". Gdy się na dobre ściemni, w bocznych ulicach niebezpiecznie samotnie pokazać się. „Po nocach kiedy przeciętnemu śmiertelnikowi nie wolno chodzić — operuje się sklepy" i t. d.

Nie twierdzimy bynajmniej, że życie w całej Polsce, nie tylko w Rzeszowie, układa się już zadawalająco. Dalko jeszcze do różowego poglądu na naszą wewnętrzną rzeczywistość. Wcale tego nie ukrywamy, iż dużo jeszcze pozostaje do odrobienia.

Ale, przecież, tyko zdecydowanie zła wola może pozwolić wykreślić z ogólnego obrachunku dobro, a sumować jedynie zło.

Lojalnie stwierdzamy, iż „Gazeta" nieraz protestowała przeciwko fantastycznym, jednostronnym opisom i opiniom, jakie wydają o Posce niodpowiedzialne czynniki zagraniczne. Tym niemniej praktyka „Gazety" nieraz zaprzecza szczerości intencji. Na pewno to nie jest dobra gra.

Można zarzucić „Życiu", iż nie dojrzało braków. Ale znacznie gorzej, że „Gazeta" jest ślepa i głucha na oczywisty postęp.

Jedna rzeczywistość — dwa spojrzenia — dwa światy! (s)

Polacy w Niemczech

pracownikami 2-ej kategorii

„Nowiny Polskie" podają wiadomość o podzieleniu pracowników UNRRA w Niemczech na dwie kategorie. Do pierwszej kategorii należą obywatele państw zachodnio - europejskich, do drugiej wschodnio - europejskich. Pracownicy drugiej kategorii, do której należą Polacy, pracują na następujących warunkach: muszą nosić opaski koloru czarnego, nie mają wstępu do kasyna oficerskiego, nie otrzymują kart odzieżowych, a tylko umundurowanie, wynagrodzenie mają nieproporcjonalnie małe w stosunku do wynagrodzeń dla obywateli państw zachodnich.

LEW SŁAWIN

przekład Wandy Boye-Odolskiej

3)

Ostatnie dni

faszystowskiego imperium

4

A 25 kwietnia Hitler znowu wpadł w niepohamowany optymizm. Tego dnia generał Weidling zjawił się u niego z ważnym raportem.

Raport był dostatecznie ponury. Hitler słuchał w milczeniu, wbiwszy wzrok w żelazo-betonowy sufit, którego widok działał na niego uspokajająco.

Niełada wstrząsu doznał Weidling, kiedy Hitler zaczął mu przeczyć! Hitler nie mógł nie wiedzieć, że jeszcze wczoraj, 24 kwietnia, wojska marszałka Żukowa opanowały na zachód od Berlina radiowęzeł Nauen z całym urządzeniem i obsługą; nie mógł nie wiedzieć, że wojska marsz. Żukowa wdarły się do samego Berlina i zajęły w północnej jego części dzielnicę Pankow, w zachodniej — dzielnicę Tegel, we wschodniej—dworzec Śląski; nie mógł nie wiedzieć, że dzisiaj, 25 kwietnia, wojska marszałka Żukowa przecięły wszystkie drogi z Berlina na zachód i połączyły się na północo - zachód od Poczdamu z wojskami 1-go Ukraińskiego frontu i w ten sposób zamknęły pełny pierścień naokoło Berlina.

W odpowiedzi na niezbite argumenty generala Weidlinga o beznadziejności sytuacji. Hitler zaczął wykrzykiwać urywkami zdań, bezładnie stukając drżącym palcem w mapę:

— Niebawem sytuacja się polepszy. Dziewiąta armia zbliży się do Berlina. Uderzy na Ruskich. Wydałem rozkaz. Podejdzie także z zachodu dwunasta szturmowa armia generala Wencka. Uderzy w południowe skrzydło Ruskich. Taki jest mój rozkaz. To jeszcze nie wszystko. Z północy nadciągną wojska gen. Steinera—atak w północne skrzydło Ruskich. Zobaczy pan, generale, wszystko zmieni się na naszą korzyść...

— Słuchałem Hitlera z przerażeniem — wspomina Weidling — dla mnie była oczywistą niedorzeczność jego planów. Dziewiąta armia była okrążona i wiodła ciężkie boje. Armia Wencka była pozbawiona siły. Nie wierzyłem także w istnienie armii Steinera...

Generał Weidling wyrażał się nazbyt powściągliwie. Z armii Steinera pozostał do tego czasu tylko sztab, znajdujący się na północ od Berlina, albowiem jeszcze w marcu armia ta została rozbita na głowę przez wojska 1-go Ukraińskiego frontu. A jeśli chodzi o 12-tą armię szturmową, to akurat tego samego dnia poddała się ona amerykańskim wojskom. A 9-ta armia w tym czasie była okrążona i i wykończana przez nasze wojska. Hitler przywoływał upiory.

Bandyci faszystowscy pozostali sobą. Wszystko na około uległo przemianom, oni jedni zachowali formę swego istnienia; w dalszym ciągu łgali jeden drugiemu, sobie, narodowi, gryźli się nadal o władzę.

Przyszedł telegram od Goeringa. Było to 26-go kwietnia, czyli kilka dni przed kapitulacją. O tej depeszy opowiedział Weidlingowi świeżo mianowany szef sztabu generalnego, generał Krebs, jedyny człowiek, z którym Weidling w tej atmosferze powszechnej nienawiści utrzymywał przyzwoite stosunki. W telegramie Goering przypominał Hitlerowi treść jednej z jego mów w Reichstagu. Hitler oświadczył w tym przemówieniu, że w chwili, gdy nie będzie w stanie dalej kierować państwem złoży władzę w ręce Hessa, a w razie nieobecności Hessa — Goeringa. I właśnie Goering w swojej depeszy wskazuje, że obecnie Hitler odcięty jest od kraju i że — wobec tego — przekazać powinien władzę naczelną jemu — Marszałkowi Rzeszy, Hermanowi Goeringowi.

Hitler kategorycznie odrzucił żądania Goeringa i zagroził mu ponadto jakiemiś nadzwyczajnymi krokami. Według słów generała Krebsa — w telegraficznej odpowiedzi Hitlera figurowało jego ulubione słowo „rozstrzelanie". Goering został aresztowany, jak opowiada stenografista Gesell, przez esesowców w Berchtesgaden. „Za co, za co?" — obłudnie wykrzyknął marszałek Rzeszy. — Czyż przez dwadzieścia trzy lata nie walczyłem o fuehrera..." Powlekli grubasa... Zaiste zdumiewające widowisko przedstawiała ta walka faszystowskich psów o kość, której już nie było!

A tymczasem zdobywanie Berlina posuwało się naprzód. Padł park Treptow, dzielnice Neikeln, Moabit. Od południa Czujkow wziął Tempelhof, port powietrzny Berlina.

5

Przeglądając swoje notatki, zrobione w te dni 25, 26 i 27 kwietnia, znajduję w nich następujące uwagi:

„...Mijamy wschodnie osiedla podmiejskie Berlina — Bisdorf, Malsdorf, Adlershof, Karlhorst, Koepenick i inne. Tak je zjeździliśmy podczas walk, że znamy teraz osiedla podberlińskie niegorzej od podmoskiewskich. Jeziora, ogrody. Pełno kwiatów. Pod nieprzytomnie pachnącą akacją stoi działo i wali w centrum miasta. W opuszczonych niemieckich okopach śmierdzą trupy. Wiosna i śmierć. Hitlerowskie imperium rozkłada się wśród aromatu kwiatów. Mrowie ludzi na ulicach. Berlińczycy w osiedlach ratują się od bomb. Domy stoją tu nienaruszone. Bliżej miasta — przerażające rudery „robotnicze „letniska", zbite ze starej blachy i dykty. Maleńkie ogródki warzywne, gdzie rośnie chuderlawa kapusta..."

„...Dzieci żebrzą: „Brot!" Pierwsze rosyjskie słowa, których się nauczyły: „Kusotszek kleba!". Nasi komendanci rozdają Niemcom chleb na ich dawne kartki żywnościowe. Ale oni dalej żebrzą — łapczywość zamorzonych głodem. W samą porę zauważyliśmy że wielu Niemców ma ogromną ilość kartek i wyjaśnił się ciekawy fakt. Okazuje się, że Amerykanie zrzucali na Berlin nie tylko bomby, ale i żywnościowe kartki. Niesposób ich było odróżnić od autentycznych berlińskich. Władze hitlerowskie wezwały ludność do niszczenia tych kartek. Ale w konflikcie między niemieckim patriotyzmem a niemieckim żołądkiem przeważnie zwyciężał ostatni. Przy pomocy tych kartek Amerykanie rękami samych Niemców niszczyli aprowizację Berlina, i tak niedostateczną. Chcąc temu zaradzić, władze berlińskie zmieniały kolor i format kartek. Oddajmy honor amerykańskiemu wywiadowi — już po kilku godzinach lotnicy zrzucali na Berlin kartki świeżo wprowadzonego typu..."

„...Berlińczycy przyczepiają się z pytaniami, narzucają swoje usługi, łaszą się. Niemcy cały dzień trą ulice miotłami, żeby zademonstrować swoją pracowitość. Niektórzy oświadczają: „Ja nie jestem obywatelm niemieckim. Posiadam argentyński paszport", — wyobrażając sobie naiwnie, że my nie jesteśmy poinformowani o argentyńskich kontaktach faszystów..."

„...Na Frankfurtallee bateria katiusz wali w Reichstag swoimi długimi błyskawicami..."

(D. c. n.)

WIEŚCI Z KRAJU

ARESZTOWANIA AFERZYSTÓW

Z polecenia delegatury Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami w Łodzi, aresztowany został, znany przed wojną na terenie Łodzi i Warszawy, przemysłowiec i handlarz zbożem z Rumunią i Anglią dr Bier. W czasie okupacji był on współwłaścicielem Fabryki Wyrobów Metalowych, pracującej wyłącznie na potrzeby armii niemieckiej. Po wypędzeniu okupanta, Bier znalazł się na terenie Łodzi, na stanowisku kierownika Wydziału Aprowizacji w Województwie. Zwolniony z tego stanowiska zorganizował liczne przedsiębiorstwa, oparte na spekulacji i zysku. Jednocześnie z nim, aresztowana została jego b. żona, Eugenia Pokorska. Podczas rewizji u tej ostatniej odkryto całe magazyny najwykwintniejszej manufaktury, kosztowności, luksusowych artykułów spożywczych, jak również wielkie ilości gotówki w walucie krajowej i zagranicznej. Władze bezpieczeństwa aresztowały również b. kierownika Wydziału Aprowizacji i Handlu w Łodzi — Michała Lebenbauma.

LIGA LOTNICZA

W Poznaniu odbył się Zjazd przedstawicieli organizacji społecznych zainteresowanych w rozwoju lotnictwa. Zjazdowi przewodniczył mjr Kurowski. Zebrani uchwalili powołać do życia Ligę Lotniczą. W myśl uchwały nowopowstająca Liga Lotnicza charakterem swych prac i ich zakresem odpowiadać ma przedwojennej LOPP (SAP)

MILIONOWE NADUŻYCIA

Władze Bezpieczeństwa aresztowały w Inowrocławiu b. komisarza ziemskiego pow. inowrocławskiego Michała Nowakowskiego. Aresztowanemu zarzuca się, że korzystając ze swego stanowiska sprzedał 40 wagonów cukru, inkasując pieniądze dla siebie, oraz bezprawnie zabrał z jednego z poniemieckich majątków samochód, wyremontował go na koszt Urzędu Ziemskiego i sprzedał go temuż urzędowi. Pozatym władze śledcze zarzucają Nowakowskiemu branie łapówek i usiłowanie przekupienia funkcjonariuszów Urzędu Bezpieczeństwa.

Razem z Nowakowskim aresztowani zostali jego wspólnicy: Domański, Gościniak i Piński. Wszystkich aresztowanych czeka sąd doraźny.

EKSPORT WĘGLA PRZEZ SZCZECIN

W celu odciążenia pracy portów w Gdyni i Gdańsku i skierowania części eksportu przez port szczeciński, Min. Żeglugi i Handlu w porozumieniu z Min. Komunikacji zarządziło uruchomienie sześciu par pociągów towarowych dla przewozu węgla ze Śląska do portu w Szczecinie.

PRZETWÓRNIA OWOCÓW I WARZYW W DWIKOZACH

Dużym osiągnięciem jest uruchomienie zakładów wytwórczych „Społem" w Dwikozach. Zakłady te wyposażone są w nowoczesne urządzenia, odpowiadające rozmiarom produkcji, która rocznie osiągnąć może: 1 milion butelek surówki owocowej, 1.200.000 kg marmelady, 100 tysięcy kg soków i 80.000 kg warzyw suszonych. Obroty zakładów wytwórczych w Dwikozach wyniosły za trzymiesięczny okres działalności ponad półtora miliona zł.

ODBUDOWA LUBELSZCZYZNY

Działania wojenne i niemiecka akcja eksterminacyjna doprowadziły do zniszczenia na terenie Lubelszczyzny 25 do 30 tysięcy gospodarstw. Zgodnie z czteroletnim planem odbudowy wsi Ministerstwo Lasów przyznało obecnie na odbudowę Lubelszczyzny 252 tysiące mtr sześć. drzewa budulcowego. Termin zakończenia wyrębu wyznaczono na 31 marca rb.

Przyznana Lubelszczyźnie ilość drzewa wystarczy na odbudowanie jeszcze w r. bieżącym 10 do 15 tysięcy gospodarstw i naprawę ok. 5 tysięcy budynków. (SAP).

50 proc. zniżka kolejowa dla uczestników Kongresu Byłych Więźniów Politycznych

(SAP). Ministerstwo Komunikacji przyznało 50 proc. zniżkę kolejową dla delegatów na kongres b. więźniów niemieckich Obozów Koncentracyjnych. Delegaci pokryją jedynie koszta przejazdu do Warszawy. Na drogę powrotną otrzymają zaś bezpłatny bilet przejazdu w lokalu Komitetu Organizacyjnego Kongresu (Warszawa, ul. Kredytowa 4 m. 9).

Komitet Organizacyjny zwraca się z gorącym apelem do organizacji, instytucji społecznych oraz do wszystkich mieszkańców Warszawy o zaofiarowanie kwater dla uczestników zjazdu. Zgłoszenia kierować należy na adres Komitetu między godz. 10 a 14.

Usunąć Niemców z Polski!

O wykonanie postanowień poczdamskich wobec Niemiec

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości o masowych wiecach ludności i rezolucjach wzywających do zupełnego usunięcia Niemców z terenu Polski.

W licznych ośrodkach robotniczych wiece także odbywają się z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej, w innych — organizowane są przez wszystkie miejscowe komitety partii politycznych, związki zawodowe i organizacje społeczne.

We wszystkich powziętych na tych wiecach rezolucjach na plan pierwszy wysuwa się konieczność upowszechnienia i rozgłoszenia na terenie międzynarodowym dokumentów zbrodni niemieckich w Polsce, oraz stanowcze podkreślenie ścisłego przestrzegania postanowień poczdamskich w stosunku do Niemiec. W rezolucjach wskazuje się na zdradziecką rolę, jaką odegrała mniejszość niemiecka we wszystkich krajach Europy, a w szczególności w Polsce i bratniej Czechosłowacji, domagając się przyspieszenia akcji wysiedlenia wszystkich Niemców z Polski i surowych kar wobec tych, którzy bez uzasadnionej przyczyny powodują odroczenie przewidzianych terminów wysiedlenia.

W ostatnim czasie masowe zebrania takie odbyły się we Wrześni, Toruniu, Ostrowi-Maz. i Człuchowie.

— o —

Dzień Warszawy

KARTKI ŻYWNOŚCIOWE NA LUTY

Wydział Organizacji Rozdziału i Kontroli Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy podaje do wiadomości, że karty zaopatrzenia z nadrukiem styczeń — luty 1946 r. ważne są na miesiąc luty 1946 r. i wydawane będą przez Biura Okręgowe osobom uprawnionym w okresie od 1 do 25 lutego r. b.

Karty te posiadać będą numerki od 16 do 37; dodatkowe dla dzieci do lat 12 — od Nr 6 do 16; odcinki kontrolne ostemplowane będą nadrukiem „Luty 1946 r.".

Karty na m-c luty 1946 r. należy niezwłocznie rejestrować w sklepach, wyznaczonych przez Biura Okręgowe".

ZJAZD DYREKTORÓW PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO

W pierwszych dniach lutego odbędzie się w Warszawie Zjazd dyrektorów fabryk i warsztatów samochodowych, zwołany przez Centralny Zarząd Przemysłu Motoryzacyjnego. Celem obrad Zjazdu będą sprawy związane z motoryzacją kraju.

ZA ŁAPÓWKI, RABUNEK I KRADZIEŻE

Ilość spraw poddawanych sądownictwu doraźnemu w Warszawie, wzrasta w styczniu z każdym dniem.

Sąd Doraźny w Warszawie rozpatrzy w najbliższym czasie sprawy: Jerzego Bednarka, oskarżonego o łapownictwo na stanowisku kontrolera Wydziału Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego; Zdzisława Kłosa i Eugeniusza Janiszewskiego, oskarżonych o włamanie do magazynu mundurowego Centralnej Składnicy Sanitarnej; Stanisława Pacholskiego, Romana Sinnikowa, Bronisława Królaka, Czesława Królaka i Kazimierza Mamaja za rabunki i kradzieże.

KOLEJARZE ŁÓDZCY NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Prezydent m. st. Wrszawy przesłał na ręce dyr. Kolei Państwowych w Łodzi podziękowanie za złożone przez kolejarzy okręgu łódzkiego 10.973 zł na odbudowę stolicy.

PROCES O NADUŻYCIA W „ORBISIE"

Na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie, znajdzie się wkrótce sprawa Eugeniusza Syrokomli Jeleniewskiego, który jako kierownik wydziału transportowego Polskiego Biura Podróży „Orbis", pobierał stale 10 proc. od każdej sumy wypłaconej właścicielom dzierżawionych przez „Orbis" samochodów, uzależniając zawarcie umowy dzierżawnej od uzyskania dla siebie łapówki. W czasie od kwietnia do listopada Jeleniewski pobrał w ten sposób ok. 400.000 zł.

ODZIEŻ DLA REPATRIANTÓW

Wydział Opieki społecznej Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy zawiadamia, że warszawiacy powracający z obozów w Niemczech i repatrianci, którzy zarejestrowali się w PCK, zamieszkali na nowo i zameldowali się na terenie Warszawy, mogą starać się o przydziały odzieżowe.

Przydziały przyznawane będą na podstawie wywiadu społecznego o ile stwierdzi on istotną potrzebę. W żadnym jednak razie dowód rejestracji w PCK nie uprawnia wszystkich powracających z obozów do otrzymania przydziałów odzieżowych.

Podania stwierdzające zameldowanie i poświadczone przez Komitet Domowy przyjmuje Referat Świadczeń Rzeczowych przy Ośrodku Współdziałania Społecznego, Warszawa, ul. Widok 22, pokój nr 15. Podania przyjmuje się od repatriantów, którzy wrócili do Warszawy nie wcześniej niż 1 grudnia ub. roku.

Wszyscy, którzy złożyli podania w Resorcie Zaopatrzenia Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy — Wydział Artykułów Przemysłowych, Al. Ujazdowskie nr 41 do końca grudnia ub. roku — będą tam załatwieni.

ZEBRANIE ZWIĄZKU BIBLIOTEKARZY

Zarząd Koła Warszawskiego Związku Bibliotekarzy zawiadamia, że dnia 29 stycznia rb. o godz. 15.30 w lokalu Centrali Biblioteki Publicznej (ul. Koszykowa nr 26), I piętro), odbędzie się zebranie naukowe Koła z referatem dyr. Witolda Suchodolskiego pt. „Archiwa i biblioteki państwowe wobec spuścizny rękopiśmiennej po dworach i rezydencjach".

„ŁUŻYCE DAWNIEJ A OBECNIE"

Dnia 29 grudnia o godz. 16 odbędzie się na terenie Uniwersytetu Warszawskiego (Krakowskie-Przedmieście) odczyt pt. „Łużyce dawniej a obecnie".

Ambulatorium przy szpitalu im. Dzieciątka Jezus

Przy szpitalu im. Dzieciątka Jezus (ul. Oczki nr 6) zostało uruchomione ambulatorium, gdzie udziela się porad przychodzącym chorym w zakresie wszystkich specjalności lekarskich.

— o —

SPORT

ZEBRANIE KLUBU SPORTOWEGO POLONIA

W dniu 30 stycznia r. b. o godz. 17 m. 30 przy ul. Marszałkowskiej 81 m. 18 odbędzie się zebranie Sekcji Piłki Nożnej K. S. Polonia, na którym omawiane będą sprawy związane z rozpoczynającym się sezonem piłkarskim. Obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

Z ŻYCIA PPS PARTII

ZGROMADZENIE NA ŻOLIBORZU

W piątek, dnia 25 bm., odbyło się na Żoliborzu liczne zebranie członków i sympatyków PPS. Na zebranie przybyli towarzysze, którzy, zgodnie z wezwaniem tow. Żuławskiego, zgłosili akces do Partii.

Zebranie otworzył przewodniczący dzielnicy tow. Janicki witając serdecznie wstępujących ponownie w szeregi PPS i życząc im, aby swą pracą przyczynili się dla dobra Państwa, obywateli i Partii.

W odpowiedzi na przywitanie, zabrał głos tow. Garlicki, który złożył hołd wielkiej roli socjalistycznego Żoliborza, mającego za sobą, zarówno świetne tradycje przedwojenne, jak i z okresu konspiracji i powstania. PPS musi być dziś — oświadczył tow. Garlicki — jedną i niepodzielną, a pracę swą opierać musi na szczerym, jednolitym froncie.

Z kolei tow. dr Hochfeld wygłosił referat na temat „PPS wczoraj i dzisiaj", omawiając przyczyny nieporozumień wśród pepesowców w okresie okupacji i stwierdzając słuszność linii postępowania tych towarzyszy, którzy, współpracując w tworzeniu się PKWN, dali Polsce wyzwolenie i sojusz ze Związkiem Radzieckim, który nie jest rzeczą koniunkturalną. Sojusz ten gwarantuje nam bezpieczeństwo ze strony Niemiec które niewątpliwie szybko będą się starały odrodzić.

W dyskusji zabierali głos tow. tow.: Marchewka, Dybowski i Sołomski. Zgromadzenie w podniosłym nastroju zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

ODPRAWA PRZEWODNICZĄCYCH KÓŁ OMTUR

Komitet Miejski OMTUR w Warszawie zawiadamia, że w środę, dnia 30 bm., odbędzie się odprawa przewodniczących i sekretarzy kół OMTUR w lokalu Komitetu przy ul. Mokotowskiej nr 3. Obecność obowiązkowa.

ZEBRANIE WYDZIAŁU ZAWODOWEGO

Wydział Zawodowy WK PPS zawiadamia, że zebranie odbędzie się w środę dnia 30 bm., o godz. 10 rano w lokalu WK PPS, Warszawa-Praga, ul. Śnieżna nr 4.

WSPÓŁPRACA ŚWIETLICOWA PPS I OMTUR

Zawiadamia, że konferencja w sprawie współpracy świetlicowej PPS i OM TUR odbędzie się w piątek, dn. 1.II o godz. 16-ej w lokalu WK, Śnieżna 4.

ZAKOŃCZENIE KURSU SZKOŁY PARTYJNEJ

Uroczyste zakończenie Szkoły Partyjnej (ul. Targowa 65) odbędzie się w środę 30 stycznia, o godz. 16. Władze Partyjne, wykładowcy i słuchacze proszeni są o wzięcie udziału w tej imprezie.

NOWE PRAWO MAŁŻEŃSKKIE

Odbędzie się w piątek, dn. 1.II o godz. 16, w lokalu Dz. PPS „Śródmieście", Mokotowska 51/53 publiczny odczyt tow. Seweryna Szera o nowym dekrecie Prawa Małżeńskiego.

GIMNAZJA I LICEA DLA DOROSŁYCH

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (TUR) Warszawa, Wiejska 18, przy współudziale Warszawskich Oddziałów Dzielnicowych TUR prowadzi z upoważnienia Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego Koedukacyjne Wieczorowe Gimnazja i Licea dla Dorosłych o ustroju semestralnym. Zapisy kandydatów na wszystkie semestry w II-im półroczu roku szkolnego 1945/46 odbywają się w następujących punktach:

1. Ul. Myśliwiecka 6, gmach Państwowego Gimnazjum im. St. Batorego, w godz. 17 — 19.
2. Mokotów, ul. Grottgera 22, gmach Publ. Szkoły Powsz. w godz. 17—19.
3. Nowe Bródno, ul. Odrowąża 75, gmach Gimnazjum im. Lisa Kuli, w godz. 17—20.
4. Wola, ul. Bema 76, gmach Publ. Szkoły Powsz. Nr 182, w godz. 16—18.

PLENARNE POSIEDZENIE DZIELNICY WOLA

Dnia 30 I 46 r. (środa) o godz. 13.30 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicy w lokalu przy ul. Ogrodowej 39/41. Ze względu na ważność spraw obecność członków Komitetu obowiązkowa.

REJESTRACJA CZŁONKÓW DZIELNICY WOLA

Dzielnica Wola zawiadamia, że począwszy od 28.I do 10.II włącznie odbywać się będzie rejestracja członków Dzielnicy w lokalu przy ul. Ogrodowej 39/41 w godz. od 16—18 w dnie powszednie, w niedzielę i święta godz. 10—12.

Członkowie niercjestrowani i zalegający w opłatach nie będą dopuszczeni na Walne Zebranie członków Dzielnicy.

— o —

TEATRY

Teatr Polski (Karasia 2): dziś o godz. 17.30 „Lilla Weneda" w premierowej obsadzie.

Opera (Marszałkowska 8): dziś o godz. 17.30 „Cyrulik Sewilski".

Teatr Mały (Marszałkowska 81): dziś o godz. 18 przedstawienie komedii J. Śliwiny „Macierzyństwo panny Jadzi".

Teatr Powszechny (Zamojskiego 20): dziś o godz. 18 „Placówka" w przeróbce J. Morawskiej.

Praski Teatr Rewii (Zygmuntowska 8): gra codziennie noworoczną rewię pt. „Ciocia UNRRA" z udziałem całego zespołu. Orkiestrą dyryguje St. Nawrot, przy fortepianie W. Kaszclan.

Sala Wedla (Zamojskiego 26): dziś o godz. 18 „Skiz" Zapolskiej z Mięczysławą Ćwiklińską.

„SZOPKA POLITYCZNA" W „TEATRZE MAŁYM"

W środę, 30 bm., o godz. 16 w „Teatrze Małym" (ul. Marszałkowska 81) odbędzie się premiera „Szopki politycznej" pióra Minkiewicza i Brzechwy. Wykonawcami będą artyści Miejskich Teatrów Dramatycznych. Reżyseruje Zbigniew Kaczanowicz.

„DOM OTWARTY" W TEATRZE „KOMEDII"

W ciągu trzech dni (28, 29 i 30 stycznia) przedstawienia w teatrze „Komedia" zostały zawieszone z powodu generalnych prób komedii Bałuckiego „Dom otwarty". Premiera odbędzie się dnia 31 bm. w czwartek o godz. 18. Reżyseria Jerzego Bielicza, dekoracje Hawryłkiewicza.

KINA

Kino „Atlantic" (Chmielna 33) — „Strachy" z Andrzejewską, Karwowską, Ćwiklińską, Bodo i Węgrzynem oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Polonia" (Marszałkowska 56) — „Czekaj na mnie" oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Tęcza" (Żolibórz, Suzina 4) „Zapomniana melodia" oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Syrena" (Praga, Inżynierska 4) — film angielski „Jeden z naszych samolotów zaginął" oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów we wszystkich kinach: 13, 15, 17, 19, w niedziele i święta poranki o 11-ej.

Uwaga: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zawodowych i Organizacji Młodzieżowych do nabycia w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w Zw. Zaw. Prac. Budowl. (Marszałkowska 72), codziennie od 9 do 12 w poł.

Co usłyszymy w RADIO

ŚRODA

7.00 Dzien. poran. 7.15 Muzyka z płyt. 7.50. O czym pisze prasa stoł. 7.55 Program na dzień bież. 8.00 Powtórz. dzien. por. 11.00 Kron. W-wy. 12.00 Art. aktual. 12.10 Dzień. południ. 12.25 Koncert. 12.50 Skrzyn. poszuk. rodz. 13.05 „Historia jednej szklanki" pogad. J. Napiórkowskiego. Aud. dla dzieci. 13.20 Na ziemiach odzyskanych. 16.00 „Na bacówce" Lud. aud. w wyk. zesp. góralskiego 16.20 Koncert. 16.40 Przegląd codz. 16.45 Z życia organ. polit. 17.15 Fragment z „Wesela" Wyspiańskiego. 17.30 Koncert 18.00 Odczyt popul. - nauk. 18.15 Przegląd prasy kraj. 18.20 Koncert. 18.50 Skrzynka poszuk. rodz. zagran. 19.00 Muzyka z płyt. 19.05 Skrzynka poszuk. rodz. zagr. 19.40 Dzien. wieczorn. 19.45 Koncert. 21.30 Skrzyn. poszuk. rodz. zagran. 22.00 Koncert. 22.30 „10 min. pisarzy chłopskich" 22.45 Ostatnie wiad. dzien. radiowego. 22.25 Skrzyka poszuk. rodz. zagran. 24.00 Hymn.

Redaktor: JAN DĄBROWSKI B — 05213 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza". Druk. Spółdz. Wyd. „Wiedza nr 1 — „Robotnik"